

głos polic

dodatek Głosu Szczecińskiego

Egzemplarz bezpłatny



Partnerzy wydania



Znowu rusza w rejs
Aleksander Doba z Polic po raz kolejny chce zadziwić świat i przepłynąć samotnie Atlantyk
CZYTAJ STR. 4



W Trzebieży zburzono dawną lokomotywnię. To koniec pewnego etapu w dziejach kolei w naszym regionie
CZYTAJ STR. 12

Wyjątkowe misterium w ruinach



Nasza fotorelacja STR. 10

► W Policach - Jasienicy odbyło się po raz czwarty Misterium Męki Pańskiej. Ruiny dawnego klasztoru augustianów ożyły po to, żeby widzowie mogli przeżyć mękę i śmierć Jezusa Chrystusa, a także podziwiać kunszt aktorów-amatorów. Odtwórcami ról w misterium byli: stolarze, ślusarze, zawodowi strażacy i ochotnicy, samorządowcy, jak również dzieci i młodzież. W tym roku myślą przewodnią były słowa św. Faustyny Kowalskiej: „Miłosierdzie Pana nie zna granic”

**NIE SŁYSZYSZ SZEPTÓW
NIE ROZUMIESZ ROZMÓW Z BLISKIMI.**
W HAŁASIE, NA SPOTKANIACH TOWARZYSKICH
GŁOŚNO SŁUCHASZ TELEWIZOR

ponad 25 lat zajmujemy się problematyką słuchu
specjalizujemy się w tzw. "trudnych przypadkach"

możesz dużo zaoszczędzić

**PRZEKAŻ KUPON I POWIEDZ O NAS SWOIM ZNAJOMYM
-DLA NICH RÓWNIEŻ JEST TO WAŻNE-**

BEATON
aparaty słuchowe
ul. Rayskiego 40A
70-426 Szczecin

tel. 91 488 48 70
tel. 883 789 843
do usłyszenia na Rayskiego

Baterie za złotówkę (1 zł/6szt)
Wytnij kupon, pokaż go w Beaton, a otrzymasz
dowolny typ, wydajnych, markowych baterii do
aparatu słuchowego za symboliczną złotówkę

UWAGA! Jedna kopia na osobę. Regulamin promocji na www.beaton.pl

POMORSKI UNIWERSYTET MEDYCZNY W SZCZECINIE

4 wydziały, 12 kierunków
studia: stacjonarne, niestacjonarne, doktoranckie, podyplomowe

najlepsza uczelnia w województwie zachodniopomorskim

Medale na wyciągnięcie ręki

● Chemik może w kwietniu zdobyć Puchar oraz mistrzostwo Polski. Gra oczywiście o pełną pulę

Sebastian Szczytkowski
sport@gs24.pl

Zmiana na stanowisku trenera Chemika została dokonana po pożegnaniu się z Ligą Mistrzyń. Klub zamierzał w tym sezonie zaistnieć w Europie, a ponownie nie wygrał meczu poza fazą grupową i marzenia trzeba odłożyć w czasie. Następcą Włocha Giuseppe Cuccariniego został dotychczasowy asystent Jakub Głuszak.

Nie było czasu na duże zmiany, a to, co zostało zrobione przez trenera Cuccariniego oceniam pozytywnie - zaznaczał Głuszak. - Chcemy być kontynuatorami jego pracy, a nie przeprowadzać rewolucję. Do zmiany było kilka detali. Choćby przy wprowadzeniu ataku. Jeżeli tego dokonamy, to gra Chemika będzie wyglądała dobrze.

Głuszak miał dobry start. Przez miesiąc nie przegrał meczu, a nawet seta. Kalendarz Chemika nie był podobnie wypełniony spotkaniami jak na początku roku, więc znalazł się

również czas na spokojny trening i powrót kontuzjowanych.

- Trener Cuccarini często powtarzał, że tego czasu brakowało i miał rację. Mieliśmy może z dwa treningi w tygodniu i trudno było dobrze przygotować drużynę do grania o tak wysoką stawkę, jaką była w Lidze Mistrzyń - opowiadał Głuszak.

Drużyna przystąpiła do półfinału Orlen Ligi z pole position. W sezonie zasadniczym była zdecydowanie najlepsza i zakończyła go z 60 punktami na koncie. To o 10 więcej niż wicelider PGE Atom Trefl Sopot. Chemik przegrał tylko 2 z 22 meczów. Jego przeciwnikiem w półfinale jest Tauron MKS Dąbrowa Górnicza i w rywalizacji do dwóch zwycięstw prowadzi 1:0. Rewanż zaplanowano na 9 kwietnia. Jeżeli Tauron MKS doprowadzi wówczas do remisu w rywalizacji, to przeniesie się ona tydzień później do Szczecina.

Jeżeli Chemik awansuje do finału jego przeciwnikiem będzie Atom albo Impel Wrocław. Złote medalistki będą musiały wygrać trzy mecze. Mistrza Polski



► Helena Havelkova (atakuje z prawej) nabawiła się w nowym roku kontuzji, ale wygląda na to, że do najważniejszych spotkań wszystkie najlepsze siatkarki powinny być już gotowe

poznamy najpóźniej 2 maja, ale cała zabawa może zakończyć się także już w kwietniu.

Europejska Konfederacja Piłki Siatkowej zapowiedziała zmiany w systemie rozgrywania Ligi Mistrzyń. Liczba uczestników fazy grupowej zostanie zmniejszona z 24 do 20, a przez to tylko mistrzynie Polski będą mieć bezpośredni awans. Druga drużyna będzie musiała przechodzić przez kwalifikacje, co dodaje smaczku rywalizacji o złote medale.

Policzanki na listę celów do zrealizowania wpisały też Puchar Polski. Puchar kończy się turniejem finałowym w Kaliszu. Jego uczestnikami będą Atom, Muszynianka, a także Budowlani Łódź. To tam 2 kwietnia zostaną rozegrane półfinały, a dzień później finał.

Drużyna przystępuje do batalii o medale bez absencji, choć kontuzji nabawiły się Werblińska, Havelkova i Montano. Mimo wszystko sztab powinien skorzystać z najważniejszych meczach z najlepszym składem. ●

REKLAMA

501009146

www.targimotoshow.szczecin.pl

8-10 KWIETNIA HALE MTS

KLAUDIA PODKALICKA ANDI MANCIN ROBERT BURNEIKA

MOTOSHOW MAGNOLIA

TARGI - POKAZY - RAJD MAGNOLII

MASTER CARS24

MOTOSHOW SZCZECIN

36 RAJD Magnolia

176 PROJECT

Nie ma już trzeciej ligi w Policach. Futbol tylko na poziomie okręgowki

● Chemik wycofał się z rozgrywek przez ogromne długi. Z klubu odeszła większość zawodników

Piłka nożna

Paweł Pązik

pawel.pazik@polskapress.pl

Zarząd klubu podjął decyzję na kilka dni przed startem rundy wiosennej. Zamiast w trzeciej lidze spędzi ją w grupie północnej regionalnej okręgowki.

- Zrobiliśmy to z przykrością, ale nie chcieliśmy dalek biegać w zadłużenie - przyznaje Przemysław Korotkiewicz, prezes Chemika. - Tak naprawdę nie podjęliśmy decyzji o wycofaniu, tylko zostaliśmy do niej zmuszeni.

Nowy zarząd klubu działa od 27 stycznia. Już wcześniej wiele wskazywało, że Chemik nie dokończy tego sezonu w III lidze. Jego zadłużenie wobec PZPN i ZZPN to około 200 tysięcy złotych. Kilka tygodni temu zablokowano kon-



to bankowe klubu z powodu zaległości wobec ZUS.

- Dogranie sezonu w III lidze to minimum 50 tys. zł, ale licząc tylko koszt organizacji meczów i wyjazdów - wylicza prezes. - W okręgówce wydaliśmy jedną piątą tej sumy.

Dlaczego decyzja zapadła tuż przed rundą wiosenną? Władze klubu cały czas starały się znaleźć pomoc w magistracie i wśród sponsorów. Burmistrz Władysław Diakun zadeklarował pomoc, w miarę możliwości budżetowych miasta. Jednak z zadłużeniem klub musi radzić w inny sposób - korzystając z środków własnych i od sponsorów.

- Musimy niemal ze zera, począwszy od klubowego sekretariatu, przez szkolenie młodzieży po odbudowę seniorskiej piłki - podkreśla prezes Korotkiewicz.

- Prowadzimy rozmowy z firmami, które świadczyły nam

usługi. To chcemy rozliczyć w pierwszej kolejności. Szanujemy ludzi, którzy nam pomogli.

Z klubu odeszli niemal wszyscy zawodnicy, którzy stanowili o sile zespołu w III lidze. - Wypożyczyliśmy lub sprzedaliśmy tych piłkarzy w różnej formie, bo wobec nich klub też miał spore zadłużenie. Nie chcemy nikomu robić krzywdy, jeżeli ma ambicje i możliwość gry w III lidze - mówi prezes klubu.

Większość zawodników pozostała w naszym regionie. Najlepszy strzelec Krzysztof Filipowicz, a także kapitan Paweł Krawiec przenieśli się do Świtu Skolwin. Koloniję expoliczan w zespole z północy Szczecina współtworzą z Pawłem Odlanickim-Poczobutem i Kacprem Gajdemskim. Trio Paweł Szewczykowski, Mateusz Sowała oraz Emil Kupiński wzmocniło natomiast Vinetę Wolin. ●

► Chemik Police (zielono-żółte stroje) jeszcze jesienią walczył w III lidze z m.in. Vinetą Wolin

REKLAMA

50160005184

BROWART

Stolarstwo

- wszelkiego rodzaju konstrukcje zewnętrzne: domki z drewna, altany, wiaty,
- zabudowy wewnętrzne z litego drewna,
- szafy, garderoby,
- kredensy, komody,
- podłogi drewniane,
- schody drewniane: proste, zabiegowe, renowacja,
- stolarkę drzwiową,
- meble kuchenne,
- meble biurowe,
- meble ogrodowe,
- ogródki piwne, stoły, ławy,
- lamy recepcyjne,
- stoły konferencyjne,
- elementy dekoracyjne,
- meble na indywidualne zamówienie,
- meble do gastronomii: bary, lamy, ławy; stoły, ławostoly, podesty,
- podświetlenie oraz oświetlenie mebli, renowacja antyków.

ul. Nad Odrą 67
71-820 Szczecin

Tel. kom.: 601 235 235
www.browart.pl



Magazynowanie Transport

Zachęcamy Państwa do skorzystania z naszych usług magazynowych. BROWART® posiada hale magazynowe o łącznej powierzchni przekraczającej 8000 m². Nasze magazyny oraz znajdujący się w nim sprzęt są w pełni ubezpieczone i chronione. Urządzenia wykorzystywane do obsługi hal zapewniają bezpieczną i efektywną pracę. Oferujemy Państwu magazyny w najpopularniejszych lokalizacjach, przy najważniejszych węzłach komunikacyjnych w województwie zachodniopomorskim, wielkopolskim oraz mazowieckim.

Oszczędź Czas i Pieniądze!

REKLAMA

50160000784

osiedle bukowo park leśny

...mieszkania na Twoją kieszeń!



- pełna zieleni, cicha i spokojna okolica
- sąsiedztwo domków jednorodzinnych i ogrodów działkowych
- bliska odległość do centrum miasta

Mieszkania w cenie od

3.600 zł/m²

Zapraszamy, pon-pt. 8:00 - 17:00

SZCZECIN, UL. SZAJNOWICZA (od ul. Nehringa)

tel. 601 70 28 54

e-mail: osiedleparklesny@gmail.com | www.osiedlebukowoparklesny.pl

REKLAMA

50160008094



CENTRUM FINANSOWE

JANOSIK

NAJWIĘKSZA
PRZYZNAWALNOŚĆ
KREDYTÓW
WYRÓŻNIA NAS
SKUTECZNOŚĆ

Szczecin, ul. Krzywoustego 28
tel. 91 433 22 77



- Po raz trzeci, ale pierwszy raz drogą północną z kontynentu na kontynent. Jeśli to zrealizuję będę pierwszym Polakiem i pierwszym człowiekiem w historii, który tego dokona. Będzie to wyjątkowa, trudna, ale ekscytująca wyprawa - mówi Aleksander Doba, kajakarz z Polic.



Jestem dumny z tego, że jestem Polakiem i że dzięki moim wyprawom mogę rozślawiać imię Polski na całym świecie - mówi kajakarz



Tak wygląda obwoluta piwa

Ole znowu rzuca wyzwanie

- Aleksander Doba, podróżnik z Polic popłynię z Nowego Jorku do Lizbony. Wystartuje w połowie maja
- Tym razem zamierza przepłynąć kajakiem z kontynentu na kontynent przez północny Atlantyk

Podróże

Polic

Marek Jaszczczyński
marek.jaszczczynski@polskapress.pl

- Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem to wypłynę 14 maja, wyruszę ze stałego lądu New Jersey, popłynę w dół rzeki Hudson, pomacham zielonej pani z pochodnią, czyli Statule Wolności i wypłynę w kierunku Europy - mówi pan Aleksander. Przed śmiałkiem 3000 mil morskich, ale w linii prostej. Faktyczna trasa na pewno będzie dłuższa, ze względu na wiatry i prądy morskie. Pan Olek popłynie tym samym kajakiem, co podczas drugiej Transatlantyckiej Wyprawy Kajakowej 2013-2014.

- Czekam tylko na drobne przeróbki, na pewno nie będzie pałaków, które powodowały, że w sytuacji wywrotki kajak sa-

moistnie wracał do właściwej pozycji - mówi śmiałkiem. - Wiem, że to ryzykowne.

W rozmowie z „Głosem” kajakarz przyznaje, że największym zagrożeniem będą wysokie, sztormowe fale. W czasie poprzedniej wyprawy pan Aleksander przeżył osiem sztormów, fale dochodziły do 9 metrów wysokości, najdłuższy sztorm trwał trzy doby. Na północnym Atlantyku sztormy mogą być gwałtowniejsze.

- Dlatego płynę w okresie sprzyjającej pogody, szacuję, że rejs potrwa 3-4 miesiące, chcę się zameldować w Lizbonie, po drodze będę z dala od lądu nie licząc archipelagu Azorów - mówi pan Olek.

Płynę w okresie sprzyjającej pogody, szacuję, że rejs potrwa 3-4 miesiące

Niewykluczone, że nocą temperatura powietrza będzie spadać poniżej zera, dlatego śmiałkowi zależy na tym, żeby nie opóźnić wyprawy i wystartować w najlepszej porze roku. Rejs będzie można śledzić na stronie internetowej wyprawy, a nasza redakcja jako patron ekspedycji będzie publikować aktualne informacje. Łączność z panem Aleksandrem zapewni telefon satelitalny.

Przez kilka miesięcy będzie żył na jednostce, która mierzy tylko 7 metrów długości. Konstrukcja typu „sandwich” to dwie ścianki powstałe ze specjalnego włókna węglowego przesyconego żywicą. Między nimi znajduje się przekładka o grubości 0,9 mm, która zrobiona jest z bardzo lekkiego, sztywnego materiału nienasiąkliwego wodą. Sam kadłub, gdyby był zanurzony w wodzie, nigdy nie zatonię, zawsze wypłynie. Kajak ma kilka komór wypornościowych. Dzięki zastosowaniu odpowiedniej konstrukcji oraz mieczowi, zrobio-

nego z blachy kwasoodpornej (grubość miecza 12 mm, szerokość 200 mm, głębokość w wodzie 750 mm), kajak nie może pływać do góry dnem. To wszystko sprawia, że w moim kajaku mogę czuć się bezpiecznie również i w tej wyprawie.

Na tej łupinie chce pokonać północny Atlantyk. Na pytanie, czy trenuje przed rejsiem, nasz rozmówca odpowiada, że spaceruje, jeździ rowerem, zimą odbył kilka spływów kajakowych. Ale nie jestem wyczynowcem. W końcu jestem kajakarzem amatorem. Za jakieś dwa tygodnie planuję trening na jeziorze Maltańskim z Izabelą Dylewską (to polska zawodniczka uprawiająca kajakarstwo, dwukrotna brązowa medalistka igrzysk olimpijskich, medalistka mistrzostw świata i Europy - przyp. red.) - mówi Aleksander Doba.

Na wyprawę zabierze żywność liofilizowaną, a więc poddaną suszeniu po zamrożeniu z zastosowaniem obniżonego ciśnienia. Taka żywność jest

lekka i odporna na zepsucie. - Nie zamierzam łowić ryb, chyba, że coś samo wpadnie na pokład tak jak latające ryby w czasie poprzedniej wyprawy - wyjaśnia pan Olek.

Na pokładzie znajdą się dwie odsalarki do wody, jedna elektryczna, druga ręczna. Kajak wraz z wyposażeniem do połowy kwietnia ma trafić do Stanów Zjednoczonych. Pan Olek zainicjował zbiórkę pieniędzy na doposażenie wyprawy. Kasa ma być zbierana na portalu crowdfundingowym polakpotrafi.pl, to miejsce gdzie przedsięwzięcie jest finansowane poprzez dużą liczbę drobnych, jednorazowych wpłat dokonywanych przez osoby zainteresowane projektem. Kilka dni temu na koncie projektu były prawie 90 procent z zaplanowanych 50 tysięcy złotych.

Budżet całej wyprawy to blisko 400 000 zł.

- Dużą część już udało mi się zebrać. Jednak czas mnie goni a przede mną bardzo ważna

sprawa - modernizacja i doposażenie kajaka. Jest to ważna rzecz, bym mógł bezpiecznie przepłynąć ocean. Potrzebuję min. 50 000 zł na to, by zakupić niezbędne sprzęty - pisze podróżnik na portalu polakpotrafi.pl.

Potrzebna jest odsalarka elektryczna, AIS - system ostrzegający o możliwości kolizji, panele słoneczne, trzy sygnalizatory GPS i dwa radiotelefony UKF.

Pan Olek znalazł też nietypowy sposób na wsparcie wyprawy. „Fenomen” tak nazywa się piwo Bieszczadzkiej Wytwórni Piwa Ursa Maior zostało dedykowane dla Aleksandra Doby. Premiera trunku odbyła się w Krakowie. Jak mówią browarnicy „Fenomen” to piwo o zdecydowanym słodowo-chmielowym aromacie i smaku. Dzięki specjalnej kompozycji słodów oraz chmieleniu na zimno amerykańskimi odmianami chmielu, uzyskano aromaty ziołowo-cytrusowe.

● © ©

Mierzyn

Agata Maksymiuk
agata.maksymiuk@polskapress.pl

Kiedy gotuje, inni potrafią wydusić z siebie jedynie „wow!”. Inspirację czerpie z programów kulinarnych, a jej największym wzorem w kuchni jest tata, Adam Kociński. Na co dzień uczęszcza do 3 klasy szkoły podstawowej w Mierzynie. Ma dopiero 8 lat, jednak wiek nie przeszkodził jej w udziale w telewizyjnym show. Sceptycy podają w wątpliwość umiejętności małych uczestników programu, my na własne oczy przekonaliśmy się, że talentu Gosi może pozazdrościć niejeden szef kuchni. Dziewczynka zaprosiła naszą redakcję na pokaz kulinarny. Jako danie główne samodzielnie przygotowała pierś z kaczki na kaszy pęczak z aksamitnym puree z buraczków.

Sposób na udane gotowanie

Jak mówi Gosia - żeby danie wyszło pysznie, trzeba dodać chociaż odrobinę ulubionego składnika. Musi być też coś zielonego, ponieważ to przyciąga wzrok i całość wygląda dużo apetyczniej na talerzu.

Gotowanie to dla dziewczynki forma zabawy. Wszystkiego nauczyła się w domu pod czujnym okiem rodziców.

- Zawsze lubiliśmy oglądać programy kulinarne, jak MasterChef czy Kuchenne Rewolucje - mówi Magdalena Kocińska, mama Gosi. - Gosia jest wielką fanką Magdy Gessler. Zresztą tak zrodził się pomysł udziału w programie.

Przyrządzenie dla nas kaczki zajęło dziewczynce nie więcej niż godzinę. Samodzielnie przygotowała mięso do smażenia i pieczenia. Tata pomagał jedynie przy rozgrzanej patelni i piekarniku. Podczas nagrywania

Żeby danie dobrze się prezentowało, należy je ozdobić zielonym składnikiem

Z wizytą w kuchni Małgosi Kocińskiej, najmłodszej uczestniczki MasterChef Junior

● Choć ma dopiero 8 lat, nie ma dania, któremu by nie podołała. Specjalnie dla nas przygotowała pokaz gotowania i opowiedziała o swoim udziale w programie



Naukę gotowania najlepiej rozpocząć od praktyki. Wiek w tym przypadku nie ma znaczenia

programu na taką pomoc Gosia nie mogła liczyć.

Zdolne dzieciaki

- Pomyśl, gotowanie i prezentacja, które można zobaczyć w telewizji to nasza praca - wyjaśnia Małgosia. - Stanowiska były do nas odpowiednio dostosowane i każdy czuł się swobodnie. Miałam za to okazję wziąć udział w ćwiczeniach, dzięki którym nauczyłam się kilku nowych rzeczy.

- Spotkałam się już z opiniami, że dania, które pokazywane są w telewizji, to gotowe potrawy podstawione dzieciom, ale to nieprawda - dodaje mama dziewczynki. - Na miejscu nie ma osób, które pomagają uczestnikom.

Czas na deser

To właśnie deser otworzył Gosi drogę do udziału w MasterChef Junior. Ośmiolatka przygotowała tort czekoladowy bez mąki, ze skórką pomarańczy, pistacjami, wanilią i sosem malinowym. Natomiast dla nas upiekła jabłka pod pierzynką z kruszonki w kokilkach.

- Nie spodziewałam się takiej popularności, to bardzo miłe - mówi Gosia. - Myślę, że koledzy i koleżanki wiedzieli, że potrafię gotować, ale nie, że aż tak dobrze. ● ● ●

► - Może za kilka lat wrócę do programu MasterChef Junior i raz jeszcze spróbuję swoich sił - mówi Gosia. - Teraz chcę się rozwijać



► Gosia razem z tatą lubią poeksperymentować w kuchni, najbardziej lubią przyrządzać owoce morza



► Przed udziałem w programie ośmiolatka miała okazję uczestniczyć w profesjonalnych warsztatach kulinarnych z dorosłymi



► Małgosia uwielbia spędzać czas w kuchni, jedyne za czym nie przepada to sprzątanie, ale w tym zawsze pomoże mama

Gorąco wokół edukacji

● Wyjaśnienia po proteście pracowników Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Trzebieży: to tylko propozycja zmian. Protest wybuchł po tym jak światło dzienne ujrzał roboczy dokument

Powiat policki

Marek Jaszczyński
marek.jaszczyński@polskapress.pl

W powiecie aż huczy, a chodzi o protest pracowników Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Trzebieży. Kadra pedagogiczna i pracownicy administracji przysłali do naszej redakcji list dotyczący nowych regulacji regulaminowych, które znalazły się w projekcie dokumentu „Planowane kierunki zmian w funkcjonowaniu placówek oświatowych Powiatu Polickiego”. W starostwie powiatowym odbyło się spotkanie w tej sprawie.

- Nie zamierzamy działać, żeby zabierać pieniądze, ale przekierować te środki na zadania bliższe uczniom - mówi Beata Chmielewska z zarządu powiatu. Na spotkaniu padło stwierdzenie, że projekt wskazuje obszary planowanych zmian. Ma charakter roboczy i wstępny.



▶ Pracownicy MOW w Trzebieży zaprotestowali, po tym jak światło dzienne ujrzał dokument o kierunkach zmian w powiatowej oświacie

Wszystkie możliwe działania podlegają konsultacjom.

Pracownicy MOW zaniepokojili się tym, co znaleźli w projekcie, czyli propozycjami obniżenia elementów wynagrodzenia. - Podpisując umowy o pracę, zdecydowaliśmy i godził się na wynagrodzenia, które otrzymujemy. Za niesprawiedliwe uważamy próbę ich radykalnego obniżenia przez Zarząd Powiatu, w sytuacji nieprzekazywania nam przez Powiat subwencji jaką przeznacza na nas Ministerstwo Edukacji Narodowej, bez konsultacji, bez rzetelnej oceny naszej pracy, (choć opracowany jest ściśle harmonogram planowanych zmian zakładający do 31 marca 2016 r. zakończenie konsultacji), bez informowania nas i pracowników innych placówek na jakie konkretnie cele i dla jakich placówek Zarząd Powiatu planuje przeznaczyć ogromne oszczędności jakie wyniknęłyby z wprowadzonych obniżek wynagrodzeń.

● ©

REKLAMA

5016907436

tel. 91 45 35 411

MAK DOM
GRUPA DEWELOPERSKA

www.makdom.pl

Wygodne mieszkania w Szczecinie i Warzymicach

WARSZAWA
Przylesie
OSIEDLE

Wiosenna promocja:
minus 100 zł/m² od cen
mieszkań w budynkach 23 i 24

Szczecin Warszawa

OSTOJA WARZYMICZE

KAMERALNE DOMY
PLACE ZABAW

Warzymice k. Szczecina

OSIEDLE
PELIKANA
19-25

Zielone tarasy Szczecina
Szybki dojazd do Centrum

Szczecin, ul. Pelikana

Zapraszamy na dzień otwarty
09.04.2016 r.
Szczegóły na stronie internetowej

Ocalała tylko wieża ciśnień

● Po dawnych zabudowaniach została tylko wieża ciśnień, nie licząc zabudowań stacji, która pełni teraz rolę mieszkalną. Na naszych oczach skończył się pewien etap w dziejach kolei

Trzebież

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Po dawnych zabudowaniach została tylko wieża ciśnień, nie licząc zabudowań stacji, która pełni teraz rolę mieszkalną. - Zaczęliśmy rozbiórkę jakieś trzy tygodnie temu, niebawem skończymy, odzyskujemy za-
bytkową cegłę - mówi jeden z pracowników firmy, która przeprowadza prace na stacji Trzebież Szczeciński (to nie pomyłka taką nazwę nosi stacja w kolejowym nazewnictwie!).

Dlaczego z powierzchni ziemi zniknęła jeden z najładniejszych lokomotywni z unikatową obrotową bieżnią parowozów i noclegownia dla drużyn konduktorskich?

- Lokomotywnia została zlikwidowana ze względu na zły stan techniczny. Rozbiórka obiektu została uzgodniona z Zachodniopomorskim

Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków - mówi Aleksandra Dąbek z biura prasowego Polskich Kolei Państwowych S.A. - Obecnie nie ma planów likwidacji wobec wieży ciśnień.

Jednak to co się stało ma swoją genezę w 2012 roku. Wówczas mieszkańcy Trzebieży podnieśli rwesty, gdy zauważyli buldożery rozwalające kolejowe budynki, będące przecież w gminnej i wojewódzkiej ewidencji zabytków. PKP tłumaczyło się wówczas, że nakaz rozbiórki obiektów otrzymał od wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego.

- W takich przypadkach nie zadajemy sobie pytania, czy jest to zabytek - dodał. - Dach lokomotywni był w takim stanie, że i tak trzeba było go rozwalić. My ponosimy koszty podatkowe. Próbowaliśmy sprzedać działkę i obiekt, ale nie było zainteresowania. W efekcie w Trzebieży pojawiła się poznańska firma wyło-



► Na liście Narodowego Instytutu Dziedzictwa znajduje się dworzec kolejowy i wodociągowa wieża

niona w przetargu przez kolejową spółkę do rozbiórki zabytkowych obiektów - mówił „Głosowi” Mariusz Jankowski, zastępca dyrektora PKP SA, poznańskiego Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami (właściciel obiektów).

W 1898 roku rozpoczęto budowę jednotorowej linii obwodowej w Szczecinie wokół obecnego Śródmieścia do obecnego przystanku Szczecin Drzetowo. Liczący 11 km odcinek linii otwarto 15 marca 1898 roku. Prace budowlane trwały nadal. Jeszcze w tym samym roku, dokładnie 1 października wydłużono ją do Polic, a 15 października otwarto ruch do Jasienicy. W tym momencie linia liczyła sobie 29 km. Linia była jednotorowa i miała znaczenie głównie dla turystyki. Wkrótce zaistniała potrzeba przedłużenia linii do Trzebieży. W dniu 15 marca 1910 roku wydłużono zatem linię o 8 km do tej miejscowości. ● ©©

REKLAMA 50160005954

Joanna Smolińska, Zyta Kosicka-Szyszyło

Biuro Rachunkowo -Podatkowe

Kamena

- Księgowość (w tym elektroniczna),
- Kadry i płace,
- Rozliczenia ZUS,
- Pisma urzędowe i sądowe,
- Rozliczenia PIT z dochodów w Polsce i z zagranicy.

ZWROT PODATKU Z:

NORWEGII, DANII, HOLANDII, NIEMIEC, SZWECJI I INNYCH KRAJÓW.

KINDERGELD, ZASIŁKI RODZINNE W NORWEGII, PERMITERING, DAGPENG ETC.

ul. Piłsudskiego 2c | 72-009 Police
Tel. kom. 508 619 899 Tel./fax 91 333 38 03
kamena-sc@o2.pl | www.kamenabiuro.pl

AUTOPROMOCJA 50160005954

PRENUMERATA POCZTOWA Specjalna oferta dla Czytelników „Głosu”

Dostępna na całym obszarze wydawniczym „Głosu”

Wraz z nią w prezencie wspaniałe dodatki dla Prenumeratorów

- Ekstra Magazyn
- Głos ma Historia
- karty loteryjne

Zamówienia prenumeraty pocztowej w cenie 37 zł za cały miesiąc przyjmują listonosze i wszystkie placówki Poczty Polskiej.

O szczegóły oferty pytaj w Serwisie Prenumeratora „Głosu” pod bezpłatnym numerem 800 20 35 35 lub 94 347 35 37 (od poniedziałku do piątku w godz. 9-12)

Wataha zagościła w gminie

● Po kilku tygodniach wraca temat wilków, które pojawiły się w okolicznych lasach. Leśnicy uspokajają, że nie ma możliwości, by te zwierzęta zadomowiły się i stanowiły niebezpieczeństwo dla ludzi

Dobra

Oskar Masternak

oskar.masternak@polskapress.pl

Niedawno informowaliśmy o pojawieniu się w rejonie gminy Dobra watahy wilków. Docierają do nas kolejne zgłoszenia, które precyzują liczbę osobników oraz obszar występowania.

Wilcza rodzina

Analizując ślady pozostawione przez dzikie zwierzęta leśnicy szacowali, że grupa drapieżników liczy około siedmiu osobników. Ostateczne potwierdzenie tych przypuszczeń dały zdjęcia wykonane przez leśników za pomocą "fotopułapek". Nasza grupa liczy siedem osobników: dwa dorosłe i pięć młodych.

- W ostatnich dniach nie znaleźliśmy śladów bytności watahy na naszym terenie. Najczęściej ich obecność można



► Wilki migrują w poszukiwaniu nowego terytorium, jednak jest mało prawdopodobne, że wybiorą Dobra

poznać po ich ofiarach, którymi najczęściej padają sarny i dziki. Wcześniej przebywała u nas siedmioosobnikowa, wilcza rodzina - mówi Andrzej Wakuliński z Nadleśnictwa Trzebież.

Leśnicy uważa również, że migracja tych zwierząt przez nasze tereny jest sprawą całkowicie naturalną i zgodną z charakterem wilków.

- Te zwierzęta są okresowo widywane na terenie naszego

nadleśnictwa i już wcześniej odbieraliśmy o nich sygnały - uspokajał Andrzej Wakuliński.

Nosił wilk razy kilka...

Wilki żyją na pograniczu dwóch państw. Zarówno po stronie

Wilki raczej nie wybiorą terenów w gminie Dobra na swoje "stałe miejsce zamieszkania"

niemieckiej, jak i polskiej są pod całkowitą ochroną. Jednak po zachodniej stronie granicy pojawiają się głosy, które mówią o propozycji odwołania watahy w celu ochrony zwierząt hodowlanych.

Prezydent Związku Łowieckiego Niemiec, Volker Boning, w wydziale udzielonym na łamach „Pasewalker Zeitung”, pomstował na zakaz polowania na wilki i dodatkowo wskazał na Czechy i Słowację, w których to krajach takie praktyki są dozwolone.

Wilki nie raczej nie powinny osiedlić się na stałe na terenie gminy Dobra. Tamtejsze lasy są zbyt dużo penetrowane

przez człowieka i dla tych dzikich zwierząt nie jest to najlepsze miejsce na stałe terytorium.

Nie ma się czego bać

Leśnicy tonują emocje związane z pojawieniem się tych dzikich zwierząt na naszym terenie.

- Wilki są samotnikami i w dodatku bardzo łatwo je spłoszyć. Nie ma więc najmniejszych obaw, by mogły zaatakować człowieka - uspokaja Wakuliński.

W okolicznych lasach jest dużo zwierzyny, która stanowi główny składnik diety wilków. W ostateczności zagrożone mogą być jedynie zwierzęta hodowlane, które pozostają bez opieki człowieka.

Spotkanie wilka podczas spaceru należy do rzadkości, ale gdyby spotkało was to "szczęście", to nie należy zbliżać się do zwierzęcia i zachować spokój. Wilk nie powinien się nami zainteresować. ● © ©

Wrzuć list do skrzynki. Do radnego

Powiat policki

Program „Twój Radny” ma na celu ułatwienie kontaktu samorządowców z mieszkańcami. Można wysłać list albo porozmawiać przy kawie

Marek Jaszczyski

marek.jaszczyski@polskapress.pl

Często okazuje się, że zamiast czekać na dyżur, mieszkańcy wolą zadzwonić lub wysłać e-mail do radnego. Zdarza się jednak, że mają problem ze zdobyciem kontaktu. Radni rzadko sprawdzają służbowe skrzynki. Może zamiast maila lepiej wy-

śłać pytanie za pośrednictwem Facebooka? Ale nie każdy ma profil na portalu społecznościowym lub własną stronę www. Jeśli strona jest, to zwykle rzadko aktualizowana - chyba, że przed wyborami.

Policka inicjatywa ma na celu udostępnienie mieszkańcom szerokiego wachlarza możliwości przekazywania radnym swoich sugestii, spostrzeżeń oraz spraw do załatwienia dotyczących lokalnej społeczności. Wrzucając do skrzynki listy można bezpośrednio kontaktować się z wszystkimi radnymi. Listy ze wskazanym adresatem będą przekazywane radnym za pośrednictwem Biura Rady

Powiatu. Kontakt mailowy z radnymi jest możliwy poprzez kliknięcie na logo programu „Twój radny” na stronie www.policki.pl i wybór określonego adresu mailowego. Kontakt pocztowy dzięki umiejscowieniu skrzynek pocztowych w uczęszczanych punktach miast, należących do powiatu polickiego. Na skrynkach jest widoczne logo programu i lista nazwisk radnych, którzy zgodzili się na umieszczenie na nich swoich danych. Skrzynki zostały umieszczone przy ul. Wyszyńskiego (naprzeciwko „Kingi”), przy ul. Piłsudskiego (przy skrzyżowaniu z ul. PCK) oraz przy ul. Grunwaldzkiej na Starym Mieście (przy „baszcie”). Listy niezaadresowane będą także rozpatrzone przez właściwe komisje Rady. Skrzynki będą regularnie opróżniane przez pracownika Starostwa Powiatowego (raz w tygodniu). Jest możliwy również kontakt bezpośredni z radcami - spotkania przy kawie, odbywające się w każdy czwartek w Piekarni - Cukierni Staromiejskiej, przy ul. Bankowej od 16 do godz. 18. Inicjatorami programu są radni Powiatu Polickiego Tomasz Tokarczyk oraz Dominik Brzęcki z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. ● © ©



► Jedna ze skrzynek znajduje się na Starym Mieście. Tu można wrzucić list, nawet bez adresu będzie rozpatrzone przez radnych

REKLAMA

5016000878A

Mieszkańcom Powiatu Polickiego składamy życzenia

zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
obfitości przy świątecznym stole
oraz serdeczności w rodzinnym gronie.

Życzymy również, by czas Zmartwychwstania był źródłem optymizmu i siły pomagającej pokonać wszelkie trudności oraz by spełnił najśmielsze oczekiwania i marzenia.

Przewodniczący Rady Powiatu w Policach Cezary Arciszewski	Członek Zarządu Powiatu w Policach Beata Chmielewska	Wicestarosta Policki Paweł Mirowski	Starosta Policki Andrzej Bednarek
--	---	--	--

Wielkanoc 2016

Coś dla małych strażaków

● W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Policach uroczyście otwarto pierwszą w województwie salę szkoleniową „Ognik”. Powstała ona w ramach programu „Bezpieczna+”



► Dziewczynki i chłopcy na pewno będą zadowoleni z wizyty w komendzie straży pożarnej w Policach



► W celu zwiedzenia sali „Ognik” należy kontaktować się z Komendą Powiatową PSP w Policach

Police

Marek Jaszczynski

marek.jaszczynski@polskapress.pl

Któż z nas nie chciał zostać w dzieciństwie strażakiem? Na pewno większość. Teraz taką szansę mają uczniowie klas od 1 do 3 szkół podstawowych z terenu powiatu polickiego. A to za sprawą uruchomienia sali „Ognik”, która powstała w ramach Rządowego Programu na lata 2015-2018 „Bezpieczna+”, dzięki staraniom komendanta powiatowego PSP w Policach.

- Celem „Bezpiecznej+” jest przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa uczniów, zarówno w szkole, jak i poza nią, szczególnie - w domu, który ma być bezpiecznym miejscem. Projekt, który powstał w Komendzie Powia-

towej PSP w Policach służy głównie na przekazaniu dzieciom zarówno aspektów służby strażaka, zasygnalizowaniu jak bezpiecznie mieszkać, ale również pokazaniu jak pomóc rodzicom i opiekunom w przypadku powstałego zagrożenia - mówi kpt. Piotr Maciejczyk, zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Policach. W sali są m.in. podgrzewane drzwi, które imitują to, co się dzieje wewnątrz mieszkania w czasie pożaru, można także sztucznie zadymić pomieszczenie. Zajęcia odbywać się będą w poniedziałki i czwartki w godzinach 10 - 12. Grupy nie mogą być liczniejsze niż 30 osób. Aby uzyskać informacje o dostępnych terminach kontaktować się z numerem telefonu 91 4316814 lub 91 4316813. ●●●

FOT: MAREK JASZCZYŃSKI, PAWEŁ BLACHURA



► Dym, a także podgrzewane drzwi. Kapitan Piotr Zaręba pokazuje możliwości nowej sali



► Uzupełnieniem sali jest pomieszczenie, które pokazuje jak wygląda pogorzelisko, łącznie z charakterystycznym zapachem

REKLAMA 5016000893A

Nowo otwarty
gabinet podologiczny w Pilchowie
przy ul. Okacimskiej 28
tel. 502 700 661

Usługi: pedicure klasyczny,
pedicure podologiczny: obcinanie
problemowych paznokci, usuwanie
modzeli i odcisków, leczenie
wrostających paznokci, pękających
pięt, rekonstrukcja paznokci.
Usługi w gabinecie i w domu Klienta.

**Wiosenna
promocja - 20% taniej**

REKLAMA 5016000679B

**Stomatologia
przy Grunwaldzkiej**
Twój uśmiech jest dla nas najważniejszy!

Usługi:
• stomatologii zachowawczej • endodoncji
• stomatologii dziecięcej • protetyki
• periodontologii

**Serdecznie zapraszamy
do naszego gabinetu stomatologicznego**

Zapraszamy serdecznie na bezpłatną wizytę konsultacyjną, na której zbadamy stan Państwa uzębienia i opracujemy plan leczenia wraz z wstępnym kosztorysem!

Police, ul. Grunwaldzka 22, tel. 91-831 57 21 | Poniedziałek - Piątek godz. 10.00-19.00 | info@stomatolog-police.pl | www.stomatolog-police.pl

Zrobili superpalmy

● Na konkurs należało wykonać palmę wielkanocną w przedziale: od 70 cm do 200 cm. Autorzy prac prześcigali się w pomysłach

Kołbaskowo

Marek Jaszczczyński
marek.jaszczynski@polskapress.pl

Konkurs był przeznaczony dla mieszkańców Gminy Kołbaskowo. Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w Kościele p.w. Świętej Trójcy w Kołbaskowie. Komisja oceniała palmy według następujących kryteriów: różnorodność użytych materiałów tworzących palmy, pomysłowość, walory estetyczne. Jedno jest pewne - wszystkie palmy były bardzo piękne. W kategorii indywidualnej zwyciężyła Irena Saja, drugiemiejsze przypadło Magdalenie Riedel, a trzecie Paulinie Grzybowskiej. Jury przyznało także wyróżnienia dla Lilianny Jeziorek, Michała Brysika, Anieli Szerszeń i Natalii Budner.

W kategorii grupowej od 6 do 18 lat wygrała świetlica Moczyły, przed świetlicą



► Uczestnicy konkursu ze swoimi pracami. W Niedzielę Palmową było co podziwiać w kościele p.w. Świętej Trójcy

Barnisław oraz Zuzanną Kowalczyk i Zofią Rychel. W kategorii grupowej powyżej 18 lat: pierwsze miejsce zdobyło sołectwo Moczyły, drugie

miejsce Warnikurki, a trzecie sołectwo Barnisław. Wyróżnienia otrzymały sołectwo Kołbaskowo, sołectwo Kurów oraz sołectwo Stobno. Wśród

przedszkolaków z Kołbaskowa pierwsze miejsce przypadło grupie V (opiekun Agnieszka Leśniewska), a drugie miejsce grupie VI (opiekun Magdalena Mikosz). Na podium znalazły się także dzieci z grupy II (opiekunki Agnieszka Balowska, Sylwia Kaźmierska). Wyróżnienia przypadły grupie I (opiekun Beata Figurska) i grupie IV (opiekun Natalia Budner).

Jak się okazuje tradycja ręcznego wykonywania palm wielkanocnych na długie tygodnie przed finałem konkursu integruje mieszkańców - ręcznie wykonywane ozdoby w postaci kwiatów, dodatków ze słomy czy innych naturalnych materiałów pochłaniają

mnóstwo czasu. Niemalże od ferii trwały prace w świetlicach i sołectwach, dzięki którym mogliśmy tydzień przed Świętami Wielkanocnymi podziwiać kunszt artystyczny mieszkańców Kołbaskowa. ●●●

Akcja „Zaadoptuj psiaka”

Dobra

Podopieczni Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt czekają na ludzką życzliwość. Adopcja musi być przemyślanym krokiem

Marek Jaszczczyński

marek.jaszczynski@polskapress.pl

W imieniu przytuliska zapraszamy do odwiedzania podopiecznych, może któryś z nich skradnie Twoje serce. Podejmując decyzję o adopcji, przyszły opiekun powinien przeanalizować swój styl życia, warunki domowe i materialne. Decyzję względem akceptacji nowego domownika podejmują wszyscy członkowie rodziny, cała bowiem rodzina będzie uczestniczyła w jego wychowaniu.

Adopcja jest płatna. W przypadku szczeniąt trzeba zapłacić 40 złotych, tyle samo zapłacimy za przygarnięcie psa w wieku powyżej 5 lat. Pieski w wieku od pół roku do 5 lat kosztują 65 zł. Psy rasowe (oznakowane przez tatuaż lub czip) kosztują 300 złotych. A koty? Żeby zaopiekować się maluchem trzeba wydać 25 złotych. Kot powyżej 1 roku kosztuje 20 zł. Natomiast zwierzęta wymagające specjalnej opieki adoptuje się bezpłatnie.

Na stronie przytuliska znajdziemy informacje, że od samego początku istnienia schroniska między pracownikami i wolontariuszami jest ścisła współpraca co usprawnia opiekę nad zwierzętami i doprowadza do szybszych ich adopcji. Zawsze mamy czas na rozmowę z osobami zainteresowanymi adopcją konkretnego zwierzęcia czy udzielaniem informacji na temat wszystkich aktualnie oczekujących na adopcję. Psy codziennie biegają na specjalnie do tego celu stworzonych wybiegach, jedne po prostu robią sobie gimnastykę po wyjściu z boksu a inne radośnie bawią się piłkami, dzięki czemu lepiej je poznajemy.

Schronisko znajduje się przy ul. Zwierzynieckiej 1 w Dobrej. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu **508 222 247** oraz adresem e-mail: **schronisko@schronisko.dobraszczecinska.pl**. Schronisko znajduje się przy drodze z Dobrej do Lubieszyna.

Schronisko otwarto w grudniu 2013 roku. W każdym z budynków dla zwierząt jest miejsce dla około 45 psów. W każdym boksie będą średnio po 3 czworonogi. Łącznie w schronisku jest miejsce dla około 300 zwierząt. ●●●

Nasi podopieczni do adopcji



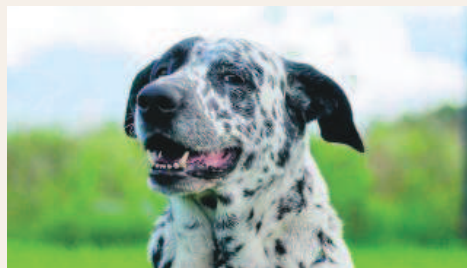
● Mieszaniec, umaszczenie czarne, wiek ok 7-8 lat. Pies wykastrowany, posiada nr czip. Pies może być agresywny do kotów. Nie okazuje agresji wobec innych psów.



● Czarny to wesoły, lgnący do człowieka, duży psiak. Ma około 10 lat. Dobrze dogaduje się z większością psów. Uwielbia kontakt z człowiekiem. Jest zdrowy, wykastrowany i gotowy do adopcji!



● Mieszaniec, umaszczenie dżiczek, wiek ok 11 lat. Bardzo przyjazny pies do ludzi, uwielbia spacerować i zabawy. Niestety wobec innych zwierząt jest agresywny.



● Loni jest dużym, silnym około 5 letnim samcem. Aktualnie jest w boksie z innym psem i się ze sobą dogadują. Loni uwielbia przebiegać na wybiegu, chętnie bawi się zabawkami (mniej chętnie je oddaje)). Jest zdrowy, wykastrowany i gotowy do adopcji.



● Wysterylizowana suczka w wieku ok 8 lat. Umaszczenie czarne podpalane. Sierść gładka. Suczka jest agresywna do innych zwierząt zarówno psów jak i kotów.



● Mieszaniec, umaszczenie czarne podpalane, wiek ok 3 lat, wykastrowany, gotowy do adopcji. Pies bardzo wesoły, aktywny, idealnie nadaje się na ogród, potrzebuje dużo ruchu. Bardzo dobrze dogaduje się z innymi psami.

Zmotoryzowany Rajd Zaślubin

● Po raz szósty pojechali, by uczcić zaślubiny polskich żołnierzy z Bałtykiem. Z Wałów Chrobrego w Szczecinie aż po Kołobrzeg. W kolumnie nie zabrakło przedstawicieli powiatu polickiego

Podróż szlakiem walk

Marek Jaszczczyński

marek.jaszczynski@polskapress.pl

Celem Rajdu było upamiętnienie szlaku bojowego 1. Armii Wojska Polskiego oraz powrotu Polski nad Bałtyk. Przed uczestnikami było około 500 kilometrów do pokonania.

- Pojedziemy przez Wrzosowo, Dziwnów, Niechorze, Rewal, Pogorzelię, Mrzeżyno do Kołobrzegu, gdzie nastąpi finał rajdu - mówił tuż przed startem Leon Budyłowski, komandor rajdu z Muzeum Motoryzacji i Wojskowości w Tanowie.

Na starcie zameldowało się pięć pojazdów, w tym takie „rodzynki” motoryzacji jak ford GPW czy dodge WC 52. Łukasz Lewandowski ze Szczecina pojechał gazem 69m z oryginalną przyczepą gaz 704. Dla uczestników rajdu to była dobra lekcja historii. Na trasie



► Przed rozpoczęciem rajdu uczestnicy ustawili się do pamiątkowej fotografii. Dla niektórych to był już szósty start w rajdzie, pogoda nie rozpieszcza, więc trzeba założyć grube kożuchy

konwoju znalazł się Dziwnówek, niewielu o tym wie, ale w tej miejscowości

w 1945 roku odbyły się pierwsze zaślubiny polskich żołnierzy z Bałtykiem. 15 marca 1945

dowódca 5 pułku piechoty zorganizował w Dziwnówku uroczyste zaślubiny z morzem. Za-

nim do tego doszło 12 i 13 marca 1945 oddziały 2 Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Hen-

ryka Dąbrowskiego, w skład której wchodził 5 pułk, stoczyły ciężkie walki z okrażonymi na zachód od Trzebiatowa oddziałami Wehrmachtu, które usiłowały przedostać się na wyspę Wolin. 12 marca dowódca sowieckiego 79 Korpusu Piechoty postawił dowódcy 2 Warszawskiej Dywizji Piechoty zadanie: dwoma pułkami piechoty wzmocnionymi dwoma dywizjonami 2 pułku artylerii lekkiej uderzyć na północ, zdobyć Radawkę i Wrzosowo, następnie opanować Wapno i Dziwnówek. Atak 4 pułku piechoty pp i 3/5 pp na Wrzosowo, wsparty działami pancernymi załamywał się. Uderzenie 2/5 pp wchodzącego w lukę między Radawką, a Wrzosowem zagroziło skrzydłu i tyłom wojsk niemieckich broniących Wrzosowa. Wykorzystując powodzenie sady 3 batalion 5 pp we współdziałaniu z pododdziałami 4 pułku piechoty wdarł się do miejscowości. ●

©

©

REKLAMA

5016000554

Bezpłatny miesięcznik dla mieszkańców Polic

kolejne wydania:

Kwiecień													
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31											

Maj													
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31											

Czerwiec													
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31											

U nas zawsze znajdziesz:

- ✓ aktualne wiadomości z całego miesiąca
- ✓ historię powiatu
- ✓ fotoreportaże z imprez
- ✓ wiadomości sportowe
- ✓ ...a także informacje o naszej najnowszej akcji „zaadaptuj psiaka albo kociaka”!

GŁOS
SZCZECIŃSKI



Zapraszamy do kontaktu z działem reklamy:
Ewa Żelazko, tel. +48 500 32 42 40, email: ewa.zelazko@polskapress.pl



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Feeria barw na stole. W czasie gali można było schrupać coś zdrowego. Chętnych jak widać nie brakowało



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Podczas imprezy panie i panowie ćwiczyli w pięciu cyklach po 40 minut. Pierwszym prowadzącym był policzanin pan Bartosz Nowicki - biegacz, wielokrotny mistrz Polski i reprezentant Polski. Pasjonat kultury i aktywności fizycznej, motywacji oraz psychologii sportu



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Na ćwiczeniach nie zabrakło też siatekarek Chemika Police. Dawaly z siebie dużo. Na zdjęciu Ola Długosz w trakcie pokazów akrobatycznych



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Celem imprezy jest zachęcenie do aktywności i zdrowego stylu życia. Sądząc po frekwencji udało się to osiągnąć



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Atrakcją i nowością w tym roku była tablica VIII Gali Ruchu, na której każdy uczestnik sportowej zabawy mógł się wpisać



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► W przerwach między blokami odbyły się pokazy taneczne grupy Rebel Dance oraz wspólne zdjęcia

To była wyjątkowa impreza. Sportowa sobota w Gimnazjum nr 3

Policzanie uczestniczyli w VIII Gali Ruchu, która odbyła się w Gimnazjum nr 3 w Policach pod naszym medialnym patronatem. VIII Gala Ruchu, którą koordynowały Dorota Zagórska-Maryś i Monika Szymanowicz zgromadziła ok. 120 wyjątkowych uczestników i prowadzących. Wśród ćwiczących były osoby, które są z nami od początku, ale też takie, które przyszły na Galę po raz pierwszy, choćby zawodniczki młodej ligi KPS Chemik Police z trenerką Joanną Mirek.

Bartosz Nowicki - biegacz, wielokrotny mistrz Polski i reprezentant Polski poprowadził trening ogólnorozwojowy, przygotowujący do całej Gali Ruchu. Drugi blok poprowadziła Anna Niemczynow - trenerka fitness, trener personalny. Zakochana w ruchu i wszelkiej aktywności fizycznej trenerka przeprowadziła blok treningowy GREEN FITNESS, czyli trening o bardzo wysokiej intensywności, angażujący wszystkie partie ciała. Kolejny blok to ZUMBA, czyli połączenie tańca i fitness, zainspirowane rytmami latynoskimi. Unikalny ba-

lans treningu kondycyjnego i kształtującego sylwetkę. Trening obwodowy przeprowadziła Barbara Bartczak. Trening obwodowy to dynamiczne zajęcia o charakterze ogólnorozwojowym, łączące trening cardio i wzmacnianie, podczas których spalamy tkankę tłuszczową i kształtujemy sylwetkę. Na zakończenie ćwiczeń odbyły się zajęcia jogi, które były ukojeniem dla ciała i radością dla duszy. Ten blok przeprowadziła wprowadzająca nas w meandry jogi Joanna Kmita. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się kącik „facelook” - kreowanie wizerunku” prowadzony przez Kornelię Tomaszewską, która jako wykwalifikowana wizażystka wykonywała profesjonalne makijaże i udzielała wielu cennych porad w zakresie wizażu.

Na podsumowanie imprezy, wszyscy losowali atrakcyjne nagrody ufundowane przez szerokie grono naszych sponsorów, a każda z pań została obdarowana tulipanem. ●

©/©

Marek Jaszczyński



► Jedna z najtrudniejszych scen, czyli przybicie Jezusa Chrystusa do krzyża. W postaci biblijne wcielają się uczniowie, młodzież, samorządowcy, wolontariusze



► Biczowanie i łożenie Chrystusa, za chwilę oprawcy poprowadzą skazańca przed oblicze Piłata



► To my porwiemy Jezusa - mówili chwilę przed inscenizacją słudzy arcykapłanów



► Publiczność dopisała, chociaż aura wybitnie nie była sprzyjająca. Ciepły koc to obowiązkowe wyposażenie, szybko zabrakło miejsc siedzących



► Tak lud witał Jezusa, żeby za kilka dni żądać wydania Barabasa, a Chrystusa skazać na śmierć. Scena robiła wrażenie, uczestniczyło w niej kilkudziesięciu aktorów



► Jezus po biczowaniu i ukoronowaniu cierniem przyprowadzony do Piłata



► Ostatnia wieczerza. Jezus Chrystus (w tej roli debiutował Bartłomiej Przybył) rozmawia z uczniami

To było głębokie przeżycie religijne

Setki osób przyszło na Misterium Męki Pańskiej, które w sobotni wieczór odbyło się w ruinach dawnego klasztoru w Policach - Jasienicy. Inscenizacja odbyła się już po raz czwarty i była dedykowana naszemu Rodakowi, św. Janowi Pawłowi II. - Mysłą przewodnią Misterium w Roku Miłosierdzia były słowa św. Faustyny Kowalskiej, „Miłosierdzie Pana nie zna granic” - mówi ksiądz Waldemar Szczurowski, proboszcz parafii pw. św. Ap. Piotra i Pawła. Misterium odbyło się przy współpracy z Zespołem Szkół nr 2 w Policach - Jasienicy.

Całe rodziny wcielają się w różne postaci historii Męki Pańskiej. Reżyserem Misterium jest polonista ZS nr 2 w Jasienicy, Mariola Skrobiana. Dodajmy, że przedstawienie odbyło się wieczorem, i do tego w ruinach starożytnego klasztoru, czyż może być lepsze miejsce do inscenizacji Męki Pańskiej? Po raz pierwszy w roli Jezusa Chrystusa wystąpił Bartłomiej Przybył, który dwa miesiące przygotowywał się do tej roli. Patronami wspierającymi inscenizację były Miasto i Gmina Police, Powiat Policki oraz Miasto i Gmina Nowe Warpno. ● JASZ



FOT. ANDRZEJ SZKOCIK

► W czasie 5. charytatywnego koncertu frekwencja dopisała. Publiczność pokazała, że potrafi się dobrze bawić



FOT. ANDRZEJ SZKOCIK

► Kamil Bednarek, jak zwykle był żywiołowy i porwał publiczność



FOT. ANDRZEJ SZKOCIK

► Wolontariusze z Gimnazjum nr 3 w Policach wraz z prowadzącym imprezę OSI-m



FOT. ANDRZEJ SZKOCIK

► Prowadzący Oskar OSI Lepczyński (z koszulką w rękę) i współorganizator Piotr Kołacki



FOT. ANDRZEJ SZKOCIK

► Organizatorzy koncertu: Piotr Kołacki, Tomasz Kartanowicz i Andrzej Rogowski

m.in. przez gwiazdy polskiego sportu. W czasie 5. charytatywnego koncertu frekwencja dopisała. - Koszulka piłkarskiej reprezentacji Polski z podpisami wszystkich kadrowców, z meczu Polska - Niemcy została zlicytowana za 2 tysiące złotych. Buty Grzegorza Krychowiaka wylicytowano za 1000 złotych. Siatkarki Chemika Police prowadziły licytację koszulek piłkarzy Pogoni Szczecin, natomiast panowie prowadzili licytację koszulek siatkarów. Co dało ponad 1800 złotych. (JASZ)

REKLAMA 501 00 009 154

Walcz o bilety na mecze UEFA EURO 2016™



Chcesz poczuć sportowe emocje na żywo? Umów się na jazdę testową w salonie Hyundai. Wybierz dowolny nowoczesny i bezpieczny model Hyundai, rozkoszuj się niepowtarzalnymi doświadczeniami pewnego prowadzenia na drodze. Odpowiedz na pytania konkursowe, aby mieć szansę na wygraną jedną z nagród.

5 x podwójne bilety na finał UEFA EURO 2016™
25 x podwójne bilety na mecz Polska - Niemcy oraz gwiazdy marki Hyundai
10 x podwójne bilety na mecz Polska - Ukraina
450 x piłki marki Adidas „Pilsa UEFA EURO 2016™ Tap Replica™”

Konkurs trwa od 9 marca do 6 maja 2016 roku. Szczegóły konkursu na www.hyundai.pl i w salonie.

Sprawdź ofertę u Dealera!

Auto Club

Ustowo 56 (rondo Hakena), tel. 91 4 444 100 / www.auto-club.com.pl

 NEW THINKING.
HYUNDAI NEW POSSIBILITIES.

Od redaktora

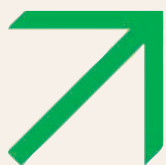
Marek
Jaszczyński

Rusza wsparcie dla rodzin

To dobra wiadomość dla rodzin wielodzietnych. Lada dzień będzie można składać wnioski do rządowego programu „Rodzina 500 Plus”. To będzie poważny zastrzyk gotówki dla rodzin, które zmagają się z problemem

braku pieniędzy na jedzenie, na opłaty za mieszkanie, czy może na wyprawkę szkolną. U nas znajdziecie poradnik dotyczący tego programu na terenie gminy Police. Co jeszcze? Aleksander Doba opowiada o najnowszej wyprawie za którą trzymam kciuki. Także u nas jedna z najmłodszych gwiazd kulinarnych Polski, czyli Małgosia z Mierzyna. Jak mówi ośmiolatka: „gotowanie to dla niej forma zabawy”.

Korzystając z okazji życząc Droгим Czytelnikom wspólnych chwil przy świątecznym stole i ciepłej pogody przynajmniej w lany poniedziałek. Wszak będziemy się oblewali wodą! ●



Pamiętaj o weteranach

Po raz pierwszy zorganizowano „Wielkanocną Paczkę dla Bohatera”. W ramach akcji ludzie dobrej woli przygotowali żywność i środki czystości, które przekazano dla kombatanów. Wielu z nich żyje w opłakanych warunkach, życie ich nie rozpieszcza. Dobrze, że znaleźli się tacy ludzie jak Tomasz Sawicki, pomysłodawca akcji, którzy potrafią nieść pomoc innym.

FOT. ARCHIWUM



FOT. ARCHIWUM

Tyle narkotyków w szpitalu

Funkcjonariusze patrolówki zostali wezwani do szpitala w Policach, gdzie dowieziony został mężczyzna z podejrzeniem zatrucia. 37-letni mieszkaniec Polic posiadał przy sobie marihuanę oraz 40 tabletek psychotropowych o wadze ok. 16 gram. Posiadanie środków odurzających wbrew przepisom ustawy zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 10

1

procent z podatku z PIT możesz przekazać na cele dobroczynne. Kto może to zrobić? Podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych (w tym m.in. podatnicy uzyskujący dochody z odpłatnego zbycia papierów wartościowych); podatnicy opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych; podatnicy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą i korzystający z liniowej, 19-procentowej stawki podatku. Mogą go przekazać również emeryci, pod warunkiem, że samodzielnie wypełnią PIT-37 i zrezygnują z pomocy ZUS w tym zakresie.

Poszli przez puszcę



FOT. PARAFIA NOWOWARPNE

► To uczestnicy Nowowarpieńskiej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, która po raz drugi została zorganizowana przez parafię pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Nowym Warpnie. Start odbył się spod kościoła w Karszniewie w ubiegły piątek o godz. 20. Uczestnicy przeszli 25 km do Trzebieży, na miejscu byli o godz. 1. Nie zabłądzili w lesie po ciemku!

Kalendarium

25 marca, piątek

Imieniny obchodzą:

Anuncjata, Baroncjusz, Dezyderiusz, Dezydery, Dula, Dyzma, Ireneusz, Jozafata, Kwiryn, Łucja, Lutogńiew, Lutomysł, Łucja, Małgorzata, Maria, Mariola, Nikodem, Pelagiusz, Prokop, Sławobora, Wierczyński i Wolimir

Nietypowe święta:

Międzynarodowy Dzień Pamięci Zniszczenia Transatlantycznego Handlu Niewolnikami

Z kart historii

1557 - Na mocy przywileju nadanego przez króla Zygmunta II Augusta, w Toruniu odbyło się pierwsze publiczne nabożeństwo ewangelickie.

1933 - Sejm RP przyjął ustawę o Ordere Virtuti Militari.

1957 - przedstawiciele rządów Francji, Włoch, Niemiec, Belgii, Holandii i Luksemburga podpisali Traktaty rzymskie, tworzące Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG) i Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (EURATOM).

Tym żył internet

Dobę ciągnie na ocean. Znowu chce być pierwszy

1 W maju szansa na sztormy jest dużo mniejsza a płynąć na Wschód będzie mu sprzyjał w większości Prąd Zatokowy. Zycie powodzenia, może spotkamy się na szlaku? Kapt. Ż.W.i

MASTER

2 Panie Aleksandrze, widzę że domowe pielesze już się znużyły:-) Morze woła:-)

Powodzenia

ANA

3 Olek, nie musisz już niczego udowadniać. Północny Atlantyk jest naprawdę niebezpieczny.

RAFAŁ

4 Znowu na wachtach, trzeba będzie uważać

ADAŁ

Police pokazują duże zyski. Będzie dywidenda dla akcjonariuszy i nagrody dla pracowników

1 A rolnik płaci za nawozy jak za złoto

ROLNIK

2 Brawo ZCH Police bardzo fajnie, że pracownicy dostaną pieniądze

IGA

3 To jeszcze Solidarności nie opylili tych Polic, razem z Azotami...coż za niedopatrzenie; ale co się odwiecze...

KAZIK

4 OZCH Police są po prostu super !!!!!!!

KAZIK

Uciekinier z więzienia zatrzymany. Ukrywał się w mieszkaniu na Niebuszewie

1 Był zaskoczony, hahah skończony imbecyl! Jakim trzeba być durniem bez szkoły żeby uciec z zakładu karnego i ukryć się u mamy

ALF

2 Widzę, że autor tekstu zresocjalizował się nieco i rzetelniej przyłożył się do tekstu dotyczącego niepowrotu z pracy osoby, która niebawem i tak wyszłaby na wolność. Mam tylko nadzieję, że wrażliwych mieszkańców Kamienia Pom.

opuszcili ten błędy strach, o którym pisano w poprzednim artykule. Mam nadzieję, że autor tekstu porównał swoją wcześniejszą informację z obecną i dostrzegł różnice np. nie rozbija a rozbój, nie ucieczka a niepowrót z pracy i że

w Buniewicach nie ma zakładu Karnego itd. Rozumiem, że chodziło o wywołanie silnego wrażenia może wzburzenia czytelników i zdobycia kilku punktów w redakcji, ale następnym razem lepiej byłoby przedstawiać informacje oparte na rzetelnej prawdzie a nie na absurdałnej przesadzie. A tak na marginesie, to widziałem wczoraj samochód jadący bez włączonych świateł mijania i nie wiem czy to wykroczenie drogowe czy może należałoby opisać to jako stworzenie zagrożenia katastrofą w ruchu drogowym.

DOMINIK

3 No kur... inteligent bandyta ukrywał się u mamy... no pierwsze co policja sprawdza to u najbliższej rodziny! No chociaż oglądał by tv w postaci seriali o policji w których można się wiele nauczyć

FRUGO

głos polic

ADRES REDAKCJI

71-875 Szczecin, ul. Nowy Rynek 3,
www.gs24.pl,
redakcja.gs24@polskappress.pl

REDAKTOR NACZELNY

GŁOSU DZIENNIK POMORZA
Krzysztof Nałęcz, tel. 59 848-81-00,
krzysztof.nalecz@polskappress.pl

SZEF ODDZIAŁU SZCZECIN

Ynona Husaim-Sobecka
tel. 91 48 13 311
ynona.sobecka@polskappress.pl

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I DZIENNIKARZ

Marek Jaszczyński
tel. 91 481 33 56
marek.jaszczyński@polskappress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

Szczecin
ul. Nowy Rynek 3
tel. 91 481 33 92
reklama.gs24@polskappress.pl

PRENUMERATA

połączenie bezpłatnie: 800 20 35 35
tel. 94 347-35-37

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU
Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
ul. Słowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY

Tomasz Bocheński

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

» SATURN RADZI

MYŚL TECHNOLOGICZNIE

TECHNOLOGICZNE » PREZENTY!

Produkty z gazetek mogą być dostępne wyłącznie do odbioru w markecie.



Apple TV 32 GB

Nr art. 1290414

- Możesz oglądać materiały w jakości HD 1080p z dźwiękiem Dolby Digital 7.1
- Pilot Apple TV Remote ma powierzchnię dotykową do wygodnego wyszukiwania i nawigowania.

769.-



Apple Watch Sport 42 mm

Nr art. 1288850

- Posiada kopertę z anodowanego aluminium, który jest o 60 procent bardziej wytrzymały od standardowego, ale równie lekki.
- Wyświetlacz chroniony przez lekkie szkło glinokrzemianowe, odporne na zadrapania i uderzenia.
- Trzy pierścienie aplikacji Aktywność przedstawiają, jak często się poruszasz, ostrzegają przed siedzeniem zbyt długo i mobilizują do ćwiczeń.

1899.-



Beats Solo 2

Nr art. 1295435-7

- Dopracowana akustyka, która przybliży do wrażeń, jakie chciał poprzez dźwięki przeżywać artysta.
- Minimalistyczna, lekka i trwała konstrukcja sprawdzi się idealnie, jeśli chcesz mieć swoją muzykę zawsze blisko siebie.

999.-



iPhone 6s

Nr art. 1286374-7

- Wzbogacony technologią 3D Touch i Live Photos
- Procesor A9, obudowa z aluminium serii 7000, zaawansowane kamery
- Wyświetlacz Retina HD o przekątnej 4,7 cala
- Jak widać, zmieniło się jedynie wszystko

» Cena za sztukę

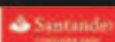
od 2999.-

Szczecin

Galerna KASKADJA, Aleja Niepodległości 36

KUPOJ TEŻ NA
SATURN.PL

raty



Godziny otwarcia: pon. - sob. 9.00 - 21.00 niedz. 10.00 - 20.00

INFOLINIA KREDYTOWA
71 358-22-33
CENTRUM OBSŁUGI I ZAMÓWIENIA
799 37 37 37


SATURN

TECHNOLOGIA TAK MA!

Warto wiedzieć

Maluchy w odMedzinach

W Klubie Seniora gościli dzieci z Przedszkola „Złota Rybka” w Nowym Warpnie. Przewodniczącą Koła PZERi – Zofia Szlacheta – przywitała gości. Następnie Danuta Korzycka zaproponowała, aby dzieci i dorośli przedstawili się imieniem i dodali słowo przez, które najlepiej by się określił.

Krystyna Stramkowska i Elżbieta Borowicz- Księżnik przygotowały poczęstunek dla gości. Stało się bowiem tradycją, że państwo Szlachetowie pięknie na każde spotkanie wyśmienity ser-nik. Były wspólne zabawy ze śpiewem. Na akordeonie przygrywała Teresa Witek.

Występ dla dziadków

26 stycznia 2016 r.

w Szkole Podstawowej w Nowym Warpnie, w klasie I odbyło się spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka.

Uczniowie zaprezentowali swój program artystyczny, złożony z wierszy, piosenek, pieśni oraz tańców, których nauczyli się na lekcjach języka polskiego i rytmiki. Całość przeplatana była dowcipem prowadzącego i akompaniującego Krzysztofa Kowalczyka. Dzieci wręczyły gościom zrobione przez siebie prace.

Karnawałowe rytmy

26 stycznia w Przedszkolu „Złota Rybka” w Nowym Warpnie już od rana było bardzo gorąco, a wszystko to za sprawą atmosfery związanej z Balem Karnawałowym.

Od samego rana dzieci przychodziły w pięknych strojach, które miały okazję zaprezentować swoim paniom i kolegom z grup. Przedszkolaki zapieśniły się pięknymi kieszonkami, tajemniczymi wróżkami, piratami, zawił też tygrysek oraz bohaterowie znanych i lubianych przez dzieci bajek.

Spotkanie pokoleń

W czasie spotkania z cyklu „Krag Pokoleń”, które trwało prawie dwie godziny, młodzież miała okazję dowiedzieć się wielu ciekawych informacji dotyczących życia w gminie.

Seniorzy wspominali jak żyło się w latach 1956 - 1965. Omówiono wiele szczegółowych tematów, wymieniono wielu mieszkańców, którzy już nie żyją lub wyprowadzili się, ale zapisali się w pamięci. Rozmowy toczyły się przy słodkim poczęstunku. Następne, kwietniowe spotkanie, będzie skupione na dekadzie 1966 - 1975.

Nowe Warpno Przekazanie obrazu na ręce burmistrza

To pierwszy oryginał płótna malarza Hansa Hartiga

Obraz wręczył Harmut Pätzke, który zawsze nosił się z zamiarem podarowania dzieła

W środę 2 marca br. w ratuszu w Nowym Warpnie odbyło się uroczyste przekazanie obrazu niemieckiego malarza Hansa Hartiga na ręce Burmistrza Nowego Warpna Władysława Kiraga.

Niestety nie wiadomo kiedy i w jakich okolicznościach obraz zaginął. Znajdował się w posiadaniu osoby prywatnej w Berlinie. Następnie został sprzedany do antykwarium, gdzie nieomal pół wieku temu zakupił go historyk sztuki Pan Harmut Pätzke. Impulsem do przekazania dzieła w to miejsce, było wykonanie przez rzeźbiarza Bohdana Ronin-Walknowskiego brązowego posagu upamiętniającego Hansa Hartiga, który stanął w centralnym miejscu Nowego Warpna.

Pejzażysta, co ukochał Nowe Warpno

Hans Hartig był malarzem i grafikim niemieckim, znany pejzażysta urodzonym 6 października 1873 roku. Dzieciństwo i młodość spędził w Carvin na Pomorzu. Od 1914 roku często zatrzy-

1912

ROK

To rok, w którym Hartig odkrył Nowe Warpno i zakochał się w nim bez pamięci



Cieszymy się z takiego prezentu, pamięć o Hansie Hartigu jest u nas ciągle żywa - mówi Władysław Kiraga, wójt Nowego Warpna. Obok Harmut Pätzke, darczyńca

mywał się w Nowym Warpnie, a w roku 1927 został uznany jego honorowym obywatelem. Początek jego pobytu w Nowym Warpnie przypomina obraz olejny „Windiger Herbstabend bei Neuwarpe” / „Wietrzny jesienny wieczór” w Nowym Warpnie (1914), który Hartig ufundował w maju 1922 roku z dedykacją na ramie: „Obraz ufundowany na rzecz pięknego

Nowego Warpna przez Hansa Hartiga z wdzięczności za przyznanie honorowego obywatela” - ta dedykacja do dziś widnieje na ramie obrazu, podobnie jak adres domu artysty.

Dzięki dużemu zaangażowaniu Pana Uwe Conradta, który przyczynił się do sprowadzenia obrazu do Nowego Warpna oraz dr Rainera Pätzke, lekarz z sąsiedniej gminy Ahlbeck, który

również swój wkład wniósł jako pośrednik.

To było dla niego spokojne miasto

Nowe Warpno odkrywa Hans Hartig latem 1912 roku. W swoich wspomnieniach pisze wówczas m.in. „Tęsknota za Morzem Północnym. Rekompensatą jest Bałtyk /.../ Podróż do Nowego Warpna nad Zalewem. Od rana

do późna nad wodą, na mostku. Studiuję wodę, statki, chmury. Sztormowe dni, przejażdżki łodzią, odzwyczajanie z Sylt” (wyspa na Morzu Północnym, gdzie Hartig był krótko wcześniej).

Artysta poszukiwał wówczas spokojnego miejsca na uboczu, gdzieś nad morzem, gdzie mógłby poświęcić się malowaniu ulubionych widoków, motywów portowych i żeglarskich, wolny z czasem od narzucanych mu obowiązków towarzyskich, jakich oczekuje się w dobrze notowanych kurortach od modnego berlińskiego artysty. Pragnął też miejsca bezpośrednio na wybrzeżu, dokąd nie musiałby, tak jak z Carnitz, każdorazowo dojeżdżać z całym swym artystycznym wyposażeniem dwie godziny w jedną stronę. Wszystko to znalazł w Nowym Warpnie, gdzie mógł całymi dniami siedzieć w porcie lub w wynajętej łódce i poświęcać się pracy, przez nikogo nie niepokojony, bo i sami tutejsi mieszkańcy szybko przyzwyczaili się do jego obecności i przestali zwracać na niego uwagę.

Przez następne kilka lat Nowe Warpno staje się celem jego corocznych letnich kilkumiesięcznych wyjazdów, które spędza pracowicie, wykonując wiele roboczych studiów, szkiców i fotografii, szczególnie fascynującego go rybackiego portu, które stanowią podstawę obrazów i litografii, tworzonych później, w berlińskiej pracowni.

Impreza Po raz czwarty spotkaliśmy się na Nowowarpieńskich Kaziukach

Swojskie klimaty na Sali Miejskiej

Tegoroczny Jarmark Kaziukowy odbył się 20 marca na Sali Miejskiej w Nowym Warpnie. Atmosfera była domowa, a przygotowane specjalnie cieszyły się ogromnym powodzeniem. Nie zabrakło artystycznych występów

W czasie spotkania nastąpiło poświęcenie tablicy Nadania Imienia Honoraty Groberskiej Środowiskowemu Ognisku Wychowawczemu Towarzystwa

Przyjaciół Dzieci w Nowym Warpnie przez Księdza Kanonika Stanisława Drewicza. Krótką przemowę wygłosił Burmistrz Nowego Warpna Władysław Kiraga oraz Prezes Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Zygmunt Pyszkowski. Część artystyczną przygotowała Joanna Łosin, Teresa Konicka i Maryla Bednarska z Miejskiej Biblioteki w Nowym Warpnie wraz z wychowankami



W czasie spotkania nie zabrakło prezentacji artystycznych. Młodzi wykonawcy zebrali liczne brawa

nowowarpieńskiego Środowiskowego Ogniska. Wspaniałe występy na scenie uświetnili członkowie Chóru Koła Emerytów i Rentistów z Nowego Warpna oraz Zespół 3+1 z Nowego Warpna. Gościnnie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Szczecińskiej „Krag” ze Szczecina, Chór z Polic „Marzenie” pod kierunkiem Gabrieli Maciejewskiej oraz Chór „Gardniani” z Gardna.

Warto wiedzieć

Zaprojektuj logo

Starostwo Powiatowe w Policach ogłosiło konkurs na projekt logo Powiatu Polickiego. Prace można nadsyłać do 4 kwietnia. Konkurs skierowany jest do uczniów szkół gimnazjalnych, średnich oraz studentów szkół wyższych, którzy urodzili się lub mieszkają w Powiecie Polickim. Przedmiotem konkursu jest opracowanie znaku graficznego, który będzie używany do celów identyfikacyjnych, informacyjnych i promocyjnych. Prace oceniane będą według poniższych kryteriów: oryginalności znaku, łatwości zapamiętywania, specyfiki regionu i cechy charakterystycznych powiatu, walorów graficznych i wartości promocyjne, czytelności i funkcjonalności.

Ogłoszenie wyników nastąpi w dniu 8 kwietnia 2016 r. Szczegóły konkursu na stronie www.policki.pl

Posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia

11 marca odbyło się XIII posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia w Policach. Na XIII posiedzenie zaproszony został Zbigniew Pluta, Prezes Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Rozwoju Gospodarczego – Szczecińskiego Centrum Przedsiębiorczości. Przedstawił cel i misję stowarzyszenia oraz dotychczasowe osiągnięcia. Podczas posiedzenia poinformowano o wykorzystaniu środków Funduszy Pracy z prawem, podjęto uchwałę w sprawie zaopiniowania celowości realizacji Programu Aktywizacji i Integracji. Omówiono także sytuację na lokalnym rynku oraz wysłuchano sprawozdania z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Policach za rok 2015.

Ważnym punktem porządku obrad było jednogłośnie przyjęcie przez członków Rady opinii dotyczącej celowości planowanego projektu Powiatowego Urzędu Pracy, który realizowany będzie w 2016 roku w gminie Kołbaskowo tj. Programu Aktywizacji i Integracji (PAI). Rada zapoznała się z przedsięwzięciami Powiatowego Urzędu Pracy na 2016 rok oraz planem szkoleń dla bezrobotnych. Przedsięwzięcia to między innymi: Giełda Pracy dla osób niepełnosprawnych w SOSW nr 1 w Policach w dniu 27 kwietnia oraz Policie Targi Gospodarcze organizowane przez gminę Police w dniach 8-10 kwietnia.

Powiat Policki To już ostatnia prosta przed otwarciem placówki

Z myślą o seniorach ze wszystkich gmin powiatu

Uruchomienie Dziennego Domu Senior-WIGOR w Policach to jedno z najważniejszych zadań

O Domu Senior-Wigor, który od maja zacznie działać w Policach przy ulicy Korczaka rozmawiamy z Beatą Chmielewską, członkiem Zarządu Powiatu w Policach. Powiat Policki utracił wprawdzie dotację Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, przyznawaną na tę inwestycję w 2015, ale zadanie, jako priorytetowe z punktu widzenia zapotrzebowania społecznego, zostało zrealizowane ze środków własnych. Kiedy zacznie działać Dom Senior Wigor?

Będziemy ogłaszać konkurs dla organizacji pozarządowych na prowadzenie tego zadania. To będzie otwarty konkurs i zapraszamy do jego udziału także organizacje spoza powiatu polickiego. Czy powiat ma już doświadczenie w prowadzeniu placówek opiekuńczych przez organizacje pozarządowe? Mammy Dom Samotnej Matki i Kobiet w Ciężu w Karwowie na terenie gminy Kołbaskowo. Dom prowadzi Zgromadzenie



Otwarcie Domu Senior-Wigor jest planowane w maju. Te osoby lub ich rodziny powinny się zgłosić do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie za około dwa tygodnie - mówi Beata Chmielewska

Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego na podstawie umowy zawartej z Powiatem Polickim. Ta formuła jest najlepsza. Jeżeli organizacja ma podstawowe doświadczenie i robi to dobrze, to jest to tańsze rozwiązanie dla powiatu niż prowadzenie placówki samemu. Czy nie zamykanie drogi do udziału w konkursie orga-

nizacjiom pozarządowym bez doświadczenia? Doświadczenie jest jednym z czynników branych pod uwagę przy ocenie. Liczy się także sama oferta w której trzeba napisać pomysł na prowadzenie placówki, za ile pieniędzy i co zostanie zapewnione w tej kwocie. Przy rozpatrywaniu ofert będą stosowane następujące kryteria ich oceny: możli-

wość realizacji zadania przez podmiot; kalkulacja kosztów realizacji zadania, w tym w odniesieniu do zakresu rzeczowego zadania; proponowana jakość wykonania zadania i kwalifikacje osób, przy udziale których podmiot będzie realizować zadanie; planowany przez podmiot udział środków finansowych własnych lub środków pochodzących z innych źródeł

na realizację zadania. Pod uwagę będzie także brany planowany przez podmiot wkład rzeczowy, osobowy, w tym świadczenia wolontariuszy i praca społeczna członków. W przypadku podmiotów, które w latach poprzednich realizowały zlecone zadania publiczne, będzie brana pod uwagę rzetelność i terminowość oraz sposób rozliczenia otrzymanych na ten cel środków. Kto będzie mógł korzystać z opieki w domu Senior-Wigor?

Osoby niepracujące w wieku powyżej 60 lat. Celem działalności Domu będzie zapewnienie wsparcia seniorom poprzez umożliwienie im korzystania z oferty na rzecz społecznej aktywizacji, w tym oferty prozdrowotnej, obejmującej także usługi w zakresie aktywności ruchowej lub kinezyterapii, edukacyjnej, kulturalnej, rekreacyjnej i opiekuńczej, w zależności od stwierdzonych potrzeb.

Na jaką opiekę mogą liczyć podopieczni? W ramach działalności Domu przewiduje się udostępnienie seniorom infrastruktury pozwalającej na aktywne spędzanie czasu wolnego. Rada Powiatu w Policach w drodze uchwały ustali, w zakresie zadań własnych, szczegółowe zasady ponoszenia odpłatności z a pobytu w Domu. Dom będzie świadczył usługi w dni robocze, 10-godzin dziennie (7.00 – 17.00).

16

SENIOROWIE
Będzie mogło korzystać z całej infrastruktury oraz z usług świadczonych przez Dom

Sport Zawodniczek Szkoły Mistrzostwa Sportowego mają się czym pochwalić

Drugie miejsce na parkietach drugiej ligi

SMS Police w 18 rozegranych spotkaniach wygrał 12 razy, 6 meczów przegrał. Zdobył 30 punktów i zajął bardzo dobre 2. miejsce w tabeli, ustępując tylko Orłowi Elbląg, który nie przegrał żadnego meczu. To najlepszy wynik w historii szkoły

Sezon 2015/16 rozpoczął się 26 września 2015 r., a zakończył 20 lutego 2016 roku. W tym roku w II lidze wystartowało 10 drużyn. Drużyna SMS Police rywalizująca na parkietach

II ligi kobiet na zasadzie szkoleniowym: nie może awansować ani zostać zdegradowana. Drużynę tworzą zawodniczki od 16 do 19 roku życia (kadetki i juniorki). Trenerem jest Jerzy Taczala.

- Uczennice nigdy nie zajęły drugiego miejsca w drugiej lidze. To zespół o dużym potencjale i bardzo wyrównany. Miał na każdej pozycji równą zamienniczkę, dzięki temu dziewczyny mogły wygrać tyle meczów. Zespół



W II lidze kobiet rywalizuje grupa SMS Police o najwyższych umiejętnościach siatkarskich. Trzymamy kciuki za kolejny sezon

charakteryzował się bardzo dobrymi warunkami fizycznymi, co przełożyło się na bardzo dobrą grę w ataku i grę blokiem, niezłą zagrywkę i dobre rozczytanie - komentuje trener. W obecnym roku szkolnym w szkole uczy się 70 dziewcząt z całej Polski. Trenują dwa razy dziennie w obiektach Zespołu Szkół im. I. Łukasiewicza w Policach. Mimo, że sezon ligowy się zakończył treningi nadal trwają.

Warto wiedzieć

Szczepienia dla dzieci

Gmina Police realizuje program profilaktyki zakażeń pneumokokowych wśród dzieci zamieszkałych na terenie gminy Police.

Do programu mogą przystąpić dzieci w wieku 2 lat (urodzone w 2014 roku) zamieszkałe na terenie gminy Police. W ramach programu zostaną przeprowadzone darmowe szczepienia ochronne przeciwko pneumokokom poprzedzone wywiadem oraz badaniem lekarskim kwalifikującym do szczepienia. W 2016 roku realizatorami programu szczepień są przychodnie: „Medika” Usługi Medyczne sp. z o.o. przy ul. Kuźnickiej 1, rejestracja pod nr tel. **91 884 88 88** lub w filii „Medika” przy ul. Wyszyńskiego 29A, nr tel. **91 312 88 60**, „POLVITA” sp. z o.o. przy ul. Siedleckiej 2a – rejestracja telefoniczna pod nr **91 317 26 83**.

Trzeba złożyć oświadczenie

● Zaby skorzystać z 40 procentowej ulgi w opłatach za odpady komunalne, trzeba udać się do urzędu.

Od 1 kwietnia obowiązować będą w gminie Police stawki opłat: 15 zł/osoby/m-c (segregowane) lub 25 zł/osoby/m-c (zmieszane). Rodziny, w których jest troje lub więcej dzieci, mogą mieć zniżkę, ale muszą się zgłosić do Urzędu Miejskiego z kompletem dokumentów: potwierdzającymi wiek dzieci (np. kopia Karty Dużej Rodziny lub kopie metryki urodzenia), deklaracją o wysokości opłaty za odpady (dotyczy właścicieli zabudowy jednorodzinnej) i oświadczeniem dla rodziny. Szczegółowe informacje i dokumenty do pobrania na www.policap.pl pod banerem „gospodarka odpadami” lub w Wydziale Gospodarki Odpadami, pok. 2D lub 3A, ul. S. Batorego 3, tel. **91 431-18-38**, **91 431-18-87**, **91 431-18-89**.

Twa rekrutacja

● Rodzice dzieci trzyletnich, a także starszych, które jeszcze nie zostały zapisane do przedszkola, mają czas do końca marca, by złożyć wniosek o przyjęcie do przedszkola.

Podobnie do końca marca należy zapisywać dzieci do klasy pierwszej szkoły podstawowej. Przyjmowanie wniosków do Złobka Miejskiego w Policach trwa do końca kwietnia. O szczegóły można też pytać w Wydziale Oświaty i Kultury Urzędu Miejskiego w Policach, ul. S. Batorego 3, pok. 7 (parter), tel. **91 431-18-07**.

Polityka społeczna W Policach będzie łącznie 10 stanowisk przyjmowania wniosków

Gotowi na program „Rodzina 500 Plus”. Czas na wnioski

Przyjmowanie wniosków o świadczenia wychowawcze rozpocznie się 1 kwietnia 2016 roku

Burmistrz Polic Władysław Diakun wyznaczył Ośrodek Pomocy Społecznej do realizacji tego zadania. OPS poczynił już przygotowania. Dostosowano pomieszczenia, zakupiono komputery, program komputerowy, wnioski.

– Osobiście nadzoruję wdrażanie programu „Rodzina 500+” w naszej gminie. Przygotowania rozpoczęliśmy już na początku roku, choć jeszcze nie było wiadomo, jaki będzie ostateczny kształt ustawy i kiedy rzeczywiście wejdzie ona w życie. Nie mogliśmy wtedy podejmować decyzji, ale zrobiliśmy rozczucie w możliwościach naszej Gminy i na przykład wytypowaliśmy dodatkowe miejsca do przyjmowania mieszkańców. Dziś jesteśmy bardzo dobrze przygotowani do realizacji tego programu – zapewnia burmistrz Diakun.

W Policach będzie łącznie 10 stanowisk przyjmowania wniosków, rozlokowanych w czterech punktach: dwa w Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Siedleckiej (budynek przychodni), jeden w Bibliotece przy ul. Bankowej i jeden w Ośrodku

Sportu i Rekreacji przy ul. Piaskowej.

– Przygotowaliśmy cztery punkty przyjmowania wniosków, lokalizując je tak, by maksymalnie ułatwić mieszkańcom załatwienie formalności. Na przykład dla matek z wózkami dziecięcymi czy osób niepełnosprawnych zorganizowaliśmy punkty na parterze. Jesteśmy gotowi do przyjmowania wniosków, a wypłatę pieniędzy przetrzymamy niesłownie po otrzymaniu środków z Urzędu Wojewódzkiego – mówi Gabriela Doba, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Policach.

Do wdrożenia ustawy potrzebni są nowi pracownicy. W ramach współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy Gmina zatrudniła na staż 6 osób. Ponadto w Ośrodku Pomocy Społecznej zostały dokonane przesunięcia kadrowe. Pracownicy socjalni zostali oddelegowani do pracy przy wdrażaniu ustawy.

Od kedy przyjmujemy wnioski?

Przyjmowanie wniosków rozpocznie się 1 kwietnia 2016r. Jeśli wniosek zostanie złożony w ciągu pierwszych 3 miesięcy, rodzice dostaną wyrównanie wstecz – pozwoli to uniknąć kolejek i zapewni płynność wypłat. Osoby, które wnioski złożą po 1 lipca takiego wyrównania nie otrzymają. W kolejnych miesiącach świadczenie będzie wypłacane od miesiąca, w któ-



Biblioteka przy ulicy Bankowej, tutaj będzie można składać wnioski do rządowego programu

rym złożą wniosek. Szczegółowe informacje o programie na www.opspolice.pl.

Gdzie przyjmujemy wnioski?

W Policach głównym miejscem przyjmowania wniosków będzie OPS przy ul. Siedleckiej 2a (w godz. od 8.00 do 18.00). Dokumenty przyjmują: ● Dział Świadczeń Rodzinnych – I piętro

● pokój nr 10 – parter.

Dodatkowo utworzono dwa punkty:

● Biblioteka Filia Nova przy ul. Bankowej 5b/9, w godz. – w poniedziałek od 10.00 do 15.00, od wtorku do piątku od 10.00 do 18.00

● Ośrodek Sportu i Rekreacji przy ul. Piaskowej 97 (od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 18.00). We wszyst-

kich wymienionych punktach ma działać łącznie 10 stanowisk. Wypełnione wnioski będzie można składać osobiście lub pocztą na adres Ośrodek Pomocy Społecznej – Dział Świadczeń Rodzinnych, ul. Siedlecka 2a, 72-010 Police. Uwaga! Wniosek będzie można również złożyć za pośrednictwem zewnętrznych serwisów: Empatia, PUEZUS oraz bankowości elektronicznej.

4

PUNKTY PRYJMOWANIA wniosków będą działać w ramach programu „Rodzina 500 Plus”



Impreza Polickie Targi Gospodarcze

Będzie się działo

Polickie Targi Gospodarcze 2016 odbędą się 9-10 kwietnia, w godzinach 10.00-18.00, w hali widowiskowo-sportowej Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza, przy ul. Siedleckiej 6

Będzie wielu wystawców z polsko-niemieckiego pogranicza: przedsiębiorcy, instytucje i organizacje pozarządowe. Zwiększającą będą mieli okazję zapoznać się z ich ofertą, nawią-

zać bezpośredni kontakt z przedstawicielami tych podmiotów. Będą liczne konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, na szczęśliwców czekają rowery. Będą też występy artystyczne na scenie i kulinarne schow z degustacją potraw, w czasie którego zaprezentowane zostaną kuchnie z różnych krajów. Więcej informacji o targach na www.facebook.com/events/1015440065180752/.

Powiat policki

Mariusz Parkitny

mariusz.parkitny@polskapress.pl

W powiecie polickim od długiego czasu nie zanotowano żadnego przestępstwa wyłudzenia pieniędzy na tzw. wnuczka. To naprawdę dobra wiadomość, bo w innych powiatach i miastach nie ma tygodnia, aby oszuści nie próbowali swoich sztuczek. A ich pomysły są coraz bardziej przebiegłe.

- Cyklicznie spotykamy się z seniorami i mówimy o zagrożeniach. To daje efekty - mówi asp. Małgorzata Litwin z Komendy Powiatowej Policji w Policach.

Tak to robią w Wołczkowie

Jedno z takich spotkań odbyło się niedawno w Wołczkowie.

- Mówiliśmy o metodach działania oszustów czyhających na osoby w podeszłym wieku, o zaufaniu do nieznajomych, a także o atrakcyjnych z pozoru umowach, oraz o bezpieczeństwie seniorów jako niechronionych uczestników ruchu drogowego. Okazją do przekazania ostrzegawczych informacji, jak nie stać się ofiarą oszustwa na tzw. „wnuczka”, przypomnieniu o wzmożonej czujności wobec obcych, które powołując się na więzi rodzinne, wykorzystują dobroć i łatwowierność pokrzywdzonych, wyłudżając od nich posiadane oszczędności była debata zorganizowana w Klubie Gminnym w Wołczkowie - opowiada asp. Litwin.

Policjanci opowiadali jakimi metodami najczęściej posługują się oszuści i radzili, jak uchronić się przed utratą pieniędzy.

- Zgromadzeni dowiedzieli się o tym, że osoby o nieuczciwych zamiarach potrafią podszycić się pod przedstawicieli różnego rodzaju instytucji publicznych, urzędów, czy nawet policjantów. Seniorów informowano dlaczego tak istotne jest, aby byli czujni i uważni a także

Senior z powiatu nie daje się oszukać i zna swojego wnuka

● Profilaktyczne akcje organizowane przez policję przynoszą zamierzony efekt



► Pamiętajmy, aby zawsze o swoich podejrzeniach powiadomić Policję, nawet jeśli telefon od policjanta wyda nam się wiarygodny

potrafił być asertywni w konkretnych sytuacjach. Spełnienie kilku podstawowych zasad może dać im gwarancję tego, że nie staną się ofiarami oszustów - dodaje policjantka.

Dla uczestników debaty przygotowano ulotki informujące o bezpieczeństwie oraz elementy odbłaskowe.

Tematy kolejnych spotkań będą dotyczyły oszustw w internecie, np. przy logowaniu się do stron

banków, które oszuści podrabiają.

Nie tylko „wnuczek”

Niedawno do komend powiatowych w regionie trafił komunikat dotyczący oszustw działających metodą na „wnuczka”. To ciekawa lektura, która pokazuje jak przebiegli mogą być przestępcy. Komunikat trafił także do powiatu polickiego, aby seniorzy na konkretnych przykładach zobaczyli jak łat-

Policjanci nie proszą o branie kredytów w ramach pomocy w działaniach operacyjnych!

two można stać się ofiarą oszustów.

- Sprawcy bez najmniejszych skrupułów wykorzystując podeszły wiek lub łatwowierność seniorów i okradają ich z oszczędności całego życia - mówi kom. Przemysław Kimon z zachodniopomorskiej policji.

Sprawca przedstawia się już nie tylko jako „wnuczek”, ale też jako policjant, oficer CBS itp.

- Niedawno na terenie województwa zachodniopomorskiego tylko jednego dnia doszło do czterech tego typu sytuacji. Dwa usiłowania oszustwa miały miejsce na terenie Szczecina. Tu seniorzy w porę zorientowali się, że mają do czynienia z przestępcami i nie przekazali gotówki. Niestety dwoje starszych mieszkańców Szczecinka nie było na tyle czujnych i przekazali oszustom podającym się za oficerów CBS łącznie 175 tys. zł - dodaje Kimon.

Metoda była identyczna. Wszystkie przypadki miały miejsce w godzinach popołudniowych, a oszuści dzwonili na telefon stacjonarny i prowadzili rozmowę z seniorami.

Na CBS

W Szczecinie z 60 - letnią mieszkanką skontaktowała się telefonicznie kobieta mówiąca do niej „ciociu”. Kiedy seniorka dopytywała się kim jest, rozmówczyni rozłączyła się. Po chwili zadzwonił mężczyzna podający się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego i stwierdził, że telefon 60 - latki jest na podsłuchu a on prowadzi działania zmierzające do zatrzymania oszustów. Mężczyzna wypytywał szczeciniankę czy ma oszczędności lub konto bankowe. W trakcie tej rozmowy słuchawkę przejął mąż 60 - latki, który znajdował się w mieszkaniu i oszust dalej prowadził z nim rozmowę. Rozmówca zapewniał, że jest funkcjonariuszem i można to sprawdzić pod numerem 997. Mąż seniorki zadzwonił na numer alarmowy i wówczas okazało się, że wcześniejszym rozmówcą był oszust.

Ale nie wszyscy seniorzy są tak czujni. Do 62- latki zadzwoniła

niła kobieta podająca się za krewną kobiety. Mówiła do niej „ciociu” wiedziała jak seniorka ma na imię i gdzie mieszka. Rozmówczyni chciała pożyczyć od niej pieniądze na notariusza, kiedy 62- latka potwierdziła, że ma pieniądze na lokacie bankowej, rzekomo kuzynka rozłączyła się. Wtedy zadzwonił mężczyzna i rozmówczyni rozłączyła się. Po chwili zadzwonił mężczyzna podający się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego i stwierdził, że jej telefon jest na podsłuchu a on prowadzi działania zmierzające do zatrzymania oszustów. Poinstruował kobietę, że ma wypłacić pieniądze z konta oraz zaciągnąć pożyczkę z banku.

Włożone do koperty pieniądze, seniorka wrzuciła do śmietnika wskazanego przez oszustów.

Jak nie dać się oszukać

Przestępcy działają najczęściej według schematu: najpierw poszkodowani odbierają telefon od rzekomego wnuczka lub innego członka rodziny z prośbą o pożyczanie pieniędzy. Oszuści zawsze dzwonią na numer telefonu stacjonarnego, najczęściej znalezionej przypadkowo w książce telefonicznej. Po zakończonej rozmowie dzwoni osoba podająca się za policjanta CBS lub policjanta operacyjnego, który informuje, że prowadzona jest właśnie akcja przeciwko oszustom. „Policjant” prosi starsze osoby o pomoc w ich ujęciu.

- Jeżeli pokrzywdzone osoby nie miały pieniędzy w domu, były namawiane do pójścia do banku i wzięcia kredytu. Wypłacone przez seniorów gotówka wg relacji rozmówcy miałyby być przekazana oszustom, którzy niedługo po tym będą zatrzymani. Oczywiście żadnych zatrzymań nie ma a kontakt z „policją” natychmiast się urywa, natomiast starsza osoba traci swoje oszczędności - dodaje Kimon.

W rzeczywistości dzwoniący nie mają nic wspólnego z policją są przestępcami.

Policja przypomina: zawsze kierujemy się zasadą ograniczonego zaufania, w przypadku prośby o nagłą pożyczkę. Poprośmy o osobisty kontakt z osobą podającą się z naszego krewnego, skontaktujmy się z innymi członkami rodziny w celu zweryfikowania „tragicznej” informacji, która miała być powodem pożyczki. ●



► Upewnijmy się, że na pewno rozłączyliśmy rozmowę z naszym rzekomym krewnym, który potrzebuje pomocy. Odczekajmy 2- 3 minuty i dopiero wtedy wybierzmy numer na policję